Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Dnia 26 października 1932 r. 747.

Treść numeru:

--o&0§0&o--

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o p r z y s z ł e j u s t a w i e p r a s o w e j ."Lietuvos Aidas" Nr.241 z 22.X.1932 r.Art.p.t."W oczekiwaniu na ustawę prasową". Streszczenie:

Jak słychać,ustawa prasowa ma być już wkrótce ostatecznie zredagowana i przesłana do rozpatrywania Gabinetowi Ministrów.Ustawa ta ma do spełnienia bardzo skomplikowane i trudne zadanie.Z jednej strony musi ona dać prasie jak najwięcej swobody, a z drugiej nie pozwolić na nadużywanie prasy w złym kierunku.

Gdy powstało Państwo Litewskie wydano ustawę prasową.Niestety okazała się ona niewystarczająca. Ustawodawcy zahypnotyzowani postulatami nieograniczonej wolności z owych czasów, pozostawili prasę do zupełnego uznania dziennikarzy i publicystów, nie zaznaczając dla prasy określonych granic. W związku z tem znaleźli się na Litwie ludzie o słabej etyce i niewrażliwem sumieniu, którzy zaczęli prasy nadużywać. Zwłaszcza za czasów sejmowych, a właściwie partyjnych prasa się stała bagnem cuchnącem. Demagogja, ataki, fałsze, oszczerstwa wciąż się na łamach prasy ukazywały. Niektóre pisma wprost straszno było wziąć do ręki. Rozpoczął się prawdziwy teror prasowy. Im kto mniej miał skrupułów, tem głośniej krzyczał w prasie, wylewając na innych wiadra pomyj. Przewodnia myślą polityczną niektórych partyj była umiejętność obryzgania błotem przeciwnika, unicestwienie go, jako konkurenta i utorowania w ten sposób drogi do władzy.

Metody te i dziś jeszcze nie są zapomniane, jak to wynika chociażby z działalności K.A.K. i t.p. Prewencyjna cenzura wojenna jest jedynie dorywczym środkiem zastosowanym w celu jakiej takiej obrony państwa. Cenzura ta jest dla wszystkich niewygodna i niepożądana zarówno dla prasy jak i dla rządu. O ile przeto utrzymała się ta cenzura dłużej niż myślano, to jedynie dlatego, że opracowanie odpowiedniej ustawy prasowej nie jest rzeczą łatwą. Wymagało to obszernych studjów, doświadczenia, zapoznania się z ustawodastwem innych krajów i t.d. Obecna cenzura stara się ochraniać jedynie inetersy państwa.

Tymczasem ustawa musi dbać również o interesy osób pojedyńczych. Są bowiem pisma, które na oszczerstwie i poszukiwaniu sensacyj chcą porobić interesy. Ustawa musi zagrodzić drogę takiej prasie ze względu na demoralizację społeczeństwa. Pozatem ustawa musi również ochraniać nader skomplikowane interesy państwa. Rozsądna ustawa nie skrępuje prasy pożytecznej, a tylko prasę szkodliwą.

K r o n i k a .

M o t y w y w y r o k u w s p r a w i e V o l d e m a r a s a . "Dzień Kow." /240.X.32/:Trybunał Najwyższy opracowuje już umotywowany wyrok w sprawie prof.Voldemarasa o przywłaszczenie duńskich koron. W najbliższych dniach wyrok ten zostanie opublikowany.

S p r a w a o b c h o d u 100 - l e c i a p r a s y l i t e w s k i e j ."Dzień Kow." /240.X.32/:20 października odbyła się narada przedstawicieli redakcyj miejscowych dzienników i czasopism, poświęcona omówieniu programu obchodu stulecia prasy litewskiej.

W y d a w n i c t w a n a L i t w i e ./Komunikat Radja kow. z dn.23.X.32 prel.p.Senkus/.Obecnie Litwa posiada 206 pism perjodycznych, w czem kilka dzienników /np."Dienos Naujenos", "Rytas", "Liet. Žinios" i "Liet.Aidas"/. W 1928 r. lit.Zw.Wyzw.Wilna począł wydawać własny organ "Musų Vilnius".

Młodzież litewska zrzeszona w różnych organizacjach ideowych również posiada swe pisma, jak "Jaunoji Karta" /1927/, "Pavasaris"/1915/, "Jaunienas" i in. Z pośród pism gospodarczych wymienić należy: "Musų Rytojus", "Musų Pataresjas", "Ukininkas" i "Musų Laikraštis". Wreszcie wydawane są w Litwie tygodniki, jak "Vairas", "Židinis", "Bangos" i in.

Wkrótce,bo w listopadzie r.b. Litwa będzie obchodziła stuletni jubileusz prasy litewskiej. Co się tyczy wydawnictw jednorazowych, czyli książek, to ilość ich w okresie od 1547 do 1864 r. wyniosła zaledwie 1000. Od chwili ukazania się książki litewskiej do 1904r.

wydano 2.666 książek. W ciągu 40 lat zakazu druków litewskich wydano 300 z czemś książek litewskich.

Za czasów Niepodległej Litwy, a więc od 1919 do 1931 r. ilość wydanych książek wynosi 6.105 książek. W samem Kownie w r. 1931 wydano 1.069 książek, w czem 1.007 książek litewskich i 62 książek w innych językach /czyli 5,8%/. Nakład książek i pism z każdym rokiem się zwiększa.-

S p r a w a j ę z y k a r o s y j s k i e g o d l a p r a w n i k ó w L i t w i n ó w ."Dzień Kow."/240.X.32/:W ostatnim zeszycie "Lietuvos Studentas" jeden ze studentów prawników zaleca wydziałowi prawnemu uniwersytetu wprowadzenie przymusowego nauczania języka rosyjskiego dla prawników. Autor artykułu zauważa, że jęz. rosyjski jest dla prawników w Litwie kwestją bytu. Już obecnie jest wielu takich, którzy ukończyli wydział prawny uniwersytetu, a nie umieją posiłkować się językiem rosyjskim.

Nowi abiturjenci, wstępujący do uniwersytetu nie posiadają ani języka rosyjskiego ani też dobrze jakiegokolwiek języka obcego. O ile dla innych specjalności język rosyjski nie odegrywa wielkiej wagi, dla studenta prawnika jest koniecznym. Bez jęz.rosyjskiego ani sędzia, ani sędzia śledczy, ani też adwokat nie może uczynić kroku.

O ile jęz.rosyjski nie jest niezbędny, poco należy utrzymywać wielką bibljotekę dla prawników, która zawiera przeszło połowę książek w jęz.rosyjskim.

R e z o l u c j e c e n t r a l n e g o k o m i t e t u l u d o w c ó w w s p r a w i e t a k t y k i p a r t j i ."Liet. Žinios" /239.X.32/:Komitet centralny partji ludowców powziął na posiedzeniu z 8 i 9 października r.b. w związku z debatami związanemi z pewnemi tarciami w łonie partji następujące rezolucje:1/partja ludowców, działając samodzielnie śledzi pilnie za wypadkami w życiu państwowem i społecznem, starając się przystosować je do kierunku swych zasad. Partja w obecnych warunkach pozostaje w dalszym ciągu w opozycji względem obecnego rządu i stworzonego przezeń ustroju.

Partja ludowców dla wzmocnienia swej wewnętrznej polityczno-społecznej akcji może w pewnych wypadkach, gdy będzie chodziło o jakąś wspólną pracę polityczną,układać się zawierać sojusz z innemi partjami państwowemi, będącemi w opozycji do obecnego rządu i ustroju. 2/Litwa posiada sąsiadów nieprzyjaźnie względem niej ustosunkowanych i silnie uzbrojonych. W związku z tem dla obrony swej nietykalności Litwa winna mieć armję odpowiednią do środków materjalnych. Armja ta winna należycie bronić Republiki Litewskiej przed wrogami zewnętrznymi, co znów wymaga dyscypliny, dobrej organizacji i odpowiedniego stosunku szerokich warstw społeczeństwa. Jest to możliwe jedynie wtedy, gdy armja stoi na uboczu polityki i podlega legalnemu rządowi. Związek ludowców popiera i będzie popierał karną i stojącą na uboczu polityki armję. 3/Związek ludowców przez długie lata utrzymywał swe demokratyczne stanowisko, dążąc tradycyjnie do odrodzenia narodu. Związek zawsze był obrońcą najżywotniejszych spraw narodu i dlatego jest jedyną partją na Litwie, na której może się oprzeć ustrój parlamentarny z kolei oparty na pięcioprzymiotnikowem głosowaniu.

W tych ciężkich czasach związek ludowców, czując jeszcze większą odpowiedzialność z powodu grożącego państwu niebezpieczeństwa, wzywa wszystkich obywateli, których obchodzi los republiki do skupiania się w szeregi organizacji ludowców, gdyż w obecnych warunkach jedynie wzmocnienie partji demokratycznej pozwoli na realizację legalnego ustroju parlamentarnego, bez którego normalna praca państwowa nie da się pomyśleć.

"Liet.Aidas", omawiając powyższą rezolucję zaopatruje ją w następujące komentarze:Przywódcy ludowców są w opozycji do obecnego rządu i uważają swą partję za zdyscyplinowaną. Jak w takim razie pogodzić to z faktem, że w różnych instytucjach rządowych i nawpółrządowych pracuje wielu ludowców, czy byłych ludowców? Fakt, że ludowcy chcą się sprzymierzyć z innemi partjami opozycyjnemi, przedewszystkiem zaś z chrześc.demokracją nie jest dla nikogo tajemnicą. Sami ludowcy czują się bowiem zbyt słabi.Należy się cieszyć, że ludowcy otwarcie ujawnili swe oblicze. Tem niemniej w swej myśli państwowej nie postąpili ludowcy ani na jotę dalej, niż za czasów sejmowych.

VII.SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"R y t a s" o z a g a d n i e n i u n a u c z y c i e l s t w a n a t e r e n i e k ł a j p e d z k i m ."Rytas" Nr.220 z 18.X.32. Art.p.t."Zagadnienia nauczycielstwa w Kraju Kłajpedzkim" Streszczenie.

Na wiosnę r.b. Dyrektorjat Simaitisa zwolnił 20 nauczycieli obcokrajowców. Dyrektorjat Schreibera ponownie zaangażował zwolnionych, gdyż tak czy inaczej musiał im płacić pobory.

Jak się przedstawia kwestja nauczycielstwa na terenie Kłajpedy z punktu widzenia prawnego? W myśl konwencji kłajpedzkiej władze kłajpedzkie mogą angażować nauczycieli - obcokrajowców w miarę potrzeby. Dyrektorjat niema natomiast prawa utrzymywania na obszarze Kłajpedy osób, co do których gubernator dostarczy danych, że zajmują się one agitacją polityczną, sprzeczną z interesami Litwy.

W związku z tem pozostawanie nauczycieli obcokrajowców na terenie obszaru Kłajpedy, niezgodne z państwowemi i narodowemi interesami Litwy winno być ostatecznie uznane za szkodliwe dla Państwa Litewskiego. Dosyć niedołęstwa i oczekiwania. Litwini powinni realizować prawa, które im statut kłajpedzki daje. Statut jest, jeżeli chodzi o nauczycieli-obcokrajowców jasny jak słońce. O ile Dyrektorjat pragnie jakiegoś nauczyciela dłużej zatrzymać, winien uzyskać na to zgodę rządu litewskiego. Ze swej strony rząd litewski nie może udzielić zgody na to, gdyż posiada własnych bezrobotnych nauczycieli z cenzusem, dla których winno być zarezerwowane prawo wykładania na obszarze Kłajpedy.

Wyrazić należy nadzieję, że na obszarze Kłajpedy wkrótce nie będzie już nauczycieli obcokrajowców, gdyż zwolnienie jest tylko zwykłem wprowadzeniem w życie statutu kłajpedzkiego. Zastosować zaś ten statut jest bardzo łatwo, gdy się ma własnych nauczycieli, którzy mogą zastąpić obcokrajowców.

K r o n i k a .

Z a b i e g i k ł a j p e d z i a n o g ł o s w R a d z i e d l a s p r a w k ł a j p e d z k i c h ."Dzień Kow."/239.X.32/: W związku z pogłoskami o utworzeniu Rady dla spraw kłajpedzkich przy Gabinecie Ministrów, kłajpedzianie wysłać mają delegację do Kowna, która będzie zabiegała u władz o wyjednanie dla kłajpedzian jednego miejsca w tej Radzie.

S p r a w a o b s a d z e n i a k a t e d r y p r a w a k ł a j p e d z k i e g o ."Dzień Kow."Dzień Kow."/241.X.32/:W tych dniach grupa kłajpedzkich Litwinów przesłała rządowi pismo, w którem protestuje przeciw obraniu lektoratu prawa kłajpedzkiego w uniwersytecie przez nie-Litwinów. Litwini kłajpedzcy proszą rząd, by nie zatwierdzał obioru na lektorów Żyda adw.przys.Robinzona i Niemca prof.Himmelsteina /z Rygi/, lecz powierzył lektorat b.gubernatorowi kłajpedzkiemu Merkisowi i wiceprokuratorowi Trybunału Najwyższego Załkauskasowi.

S o w i e c k i e p r z e d s t a w i c i e l s t w o h a n d l o w e w K ł a j p e d z i e ."Dzień Kow."/241.X.32/:Sowieckie przedstawicielstwo postanowiło założyć w Kłajpedzie oddział przedstawicielstwa handlowego. Sowiecki przedstawiciel handlowy dla Kłajpedy zostanie zamianowany w grudniu.

O d d z i a ł k ł a j p e d z k i e g o T r y b u n a ł u N a j w y ż s z e g o w K o w n i e ."Echo" /283.X.32/:Jak wiadomo, prezes Trybunału Najwyższego mianował na stanowisko sekretarza oddziału kłajpedzkiego Trybunału p.Dovilasa, pochodzącego z Kłajpedy absolwenta uniwersytetu kowieńskiego. Pomocnikiem sekretarza mianowany został student Kutis. Od dnia 13 października oddział kłajpedzki Trybunału Najwyższego urzęduje już w Kownie. Wkrótce przeniosą się do Kowna również sędziowie.

B7